

Waprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 139 (165)

Wrocław, wtorek 30 lipca 1946 r.

Rok II

Przed konferencją pokojową w Paryżu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że amerykański sekretarz stanu James E. Byrnes prawdopodobnie wyładuje na lotnisku paryskim w niedzielę późnym wieczorem. Nazwiska członków delegacji radzieckiej, wręczone przez radzieckiego min. spraw zagranicznych Wiczesława Molotowa i jego zastępcę Andrzeja Wyżynskiego, zostały podane do wiadomości w piątek wieczór. Przybył już do Paryża ambasador radziecki w Londynie Fiodor Guszew. Już na 48 godzin przed otwarciem konferencji pokojowej, przez francuskiego premiera i min. spraw zagranicznych Georges Bidault, większość delegatów przybyła do Paryża. W piątek wieczór przybyła delegacja brazylijska, z brazylijskim min. spraw zagranicznych Neves de Fontours na czele. Inni delegaci są już w drodze do stolicy Francji. Australijski min. spraw zagranicznych dr Herbert Evatts i premier kanadyjski Mackenzie King przybędą specjalnym pociągiem w niedzielę.

WYNIKI WYBORÓW DO ZGROMADZENIA KONSTYTUCYJNEGO INDII

NEW DELHI (SAP). Radio hinduskie ogłosiło kompletne wyniki wyborów do Zgromadzenia Konstytucyjnego Indii.

Na 389 mandatów partia kongresowa zdobyła 208. Liga muzułmańska i niezależni 9. Około 100 mandatów zostaje zarezerwowanych dla państw hinduskich.

W New Delhi czyni się przygotowania, w celu przyjęcia nowego zgromadzenia, które po raz pierwszy zbierze się na początku września. Przygotowuje się, że rząd tymczasowy zostanie utworzony w połowie sierpnia i że negocjacje pomiędzy lordem Wavellem z jednej strony a Ligą Muzułmańską i Partią Kongresową z drugiej, zostaną podjęte i że te dwie organizacje polityczne będą współpracować przy utworzeniu rządu koalicyjnego.

W TRIEST

BELGRAD. Agencja „Tanjug” donosi z Paryża, że francuski tygodnik „France Nouvelle” zamieścił korespondencję z Triestu, w której podkreślił, że władze okupacyjne po zmianie zarządu obranego przez ludność miasta, przywróciły faszystowskie ustawy z 1941 r. i powołały stare organy władz, oddając aproprację miasta w ręce faszystów; władze okupacyjne okazują niewielką tolerancję do nadużyć popełnianych przez organa faszystowskie i nie reagują na wyniki wrogich snuśnik tych organów do ludności słoweńskiej. Obecnie Triest stał się schronieniem jugosłowiańskich i włoskich faszystów, którzy opowiadali wszystkie instrukcje do sądu włącznie, w celu zniszczenia demokracji.

Rozmowy rządu greckiego z przedstawicielami opozycji

MOSKWA. Agencja Tass donosi, że premier grecki Tsaldaris odbył konferencję z przewodniczącym partii parlamentarnych Souflisem, Papandrem, Kanellopoulossem, Zerwasem, Aleksandrim i przedstawicielami niemieckiego Venzelosa. Konferencja nie wniosła żadnych zmian do istniejącego stanu rzeczy, gdyż rząd i opozycja pozostały nadal przy swoich poglądach na sytuację w Grecji. Tsaldaris zaproponował opozycji wyłączenie udziału w rządzie, w komisji międzypartijnej mającej nadzorować plebiscyt oraz w delegacji na konferencję pokojową. Dał on jednak do zrozumienia, że opozycja może wziąć udział w rządzie tylko po to, aby zaświadczyć o prawidłowości plebiscytu i że ona może zmienić program rządowy i to wpływać na jego politykę, zwłaszcza w sprawie plebiscytu. Opozycja wyraziła zgodę na wejście do rządu tylko pod warunkiem listownego w nim udziału oraz pod warunkiem opracowania nowego programu, który byłby wynikiem wzajemnych ustępstw. Souflis proponował utworzenie rządu z przedstawicieli koalicji z udziałem partii nie mających swych przedstawicieli w parlamencie. Opozycja odmówiła również wejścia do komisji międzypartijnej, mającej kontrolować przebieg plebiscytu

RUROCIĄG NAFTOWY Z ARABII DO EGIPTU

KAIR. Premier egipski Ismail Sidky Pasza oświadczył, że amerykańsko-arabska kompania naftowa wyraziła zgodę na przedłużenie rurociągu z Arabii Saudyjskiej do Egiptu i zbudowanie rafinerii w jednym z portów egipskich — Suez lub Aleksandrii.

Rurociąg ten, którego koszt wynosi podobno około 40 milionów, zaczyna się na połaci naftowych Duhran i ma mieć 1.200 mil. długości (około 1.820 km).

Premier grecki Konstanty Tsaldaris opuści Ateny samolotem w niedzielę. Pierwszym zadaniem konferencji w poniedziałek będzie opracowanie przepisów proceduralnych. Panuje ogólne przekonanie w kołach zbliżonych do konferencji, że metody proceduralne zaproponowane na ostatniej konferencji ministrów spraw zagr. zostaną przyjęte w Komisjach i że w głosowaniu w sprawach proceduralnych będzie obowiązywała zwykła większość, a w sprawach zasadniczych większość 2/3 głosów.

WASZYNGTON (PAP). Amerykański sekretarz stanu Byrnes stwierdził na konferencji prasowej przed wyjazdem do Pa-

ryżu na konferencję pokojową, że Stany Zjednoczone będą popierały zasadę, iż każde państwo, wielkie czy małe, będzie mogło przedstawić swój pogląd. Byrnes dodał, że poruszy zagadnienia traktatu pokojowego z Austrią i Niemcami na informacyjnym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych 4 mozarstw, które odbędzie się w czasie konferencji pokojowej. Podkreślił on, że sprawa ta nie będzie poruszana w czasie obrad samej konferencji. W locie do Paryża Byrnesowi będą towarzyszyli: amerykański zastępca sekretarza stanu do spraw gosp. William Clayton i doradca departamentu stanu Ben Cohen.

Komitet Bundu we Wrocławiu składa podziękowanie Wojewódzkiemu Komitetowi PPS

„Robotnik” zamieszcza w numerze 203 z dnia 26. 7. następującą wzmiankę:

Wojewódzki Komitet PPS we Wrocławiu otrzymał od bratniej organizacji robotników żydowskich „Bund” następujące pismo:

Szanowni Towarzysze!

Na zasadzie uchwały Ogólnego Zebrań członków Ogólnego Związku Robotniczego „Bund” we Wrocławiu z dnia 20 lipca b. r., Miejski Komitet „Bund” jest upoważniony do wyrażenia bratniego podziękowania Wojewódzkiemu Komitetowi PPS Województwa Dolno-Śląskiego, a w szczególności Towarzysmom:

Wiceprezydentowi m. Wrocławia — Górnemu, I sekretarzowi — Warszawowi, II sekretarzowi — Slemkowi, III sekretarzowi — Pietrusińskiemu, za okazaną pomoc w pracy naszego partii, tak politycznej jak organizacyjnej.

Wyrażając Wam podziękowanie oświadczamy, że nadal będziemy wytyczać wszystkie siły w walce z reakcją, w walce o Polskę Ludową, idąc ramię przy ramieniu z bliską nam, bratnią organizacją Polskiego Proletariatu.

Wolność
Z socjalistycznym pozdrowieniem
Komitet „Bund”
we Wrocławiu.

Czy działalność UNRRA ulegnie przedłużeniu

LONDYN (PAP). Korespondent Reutersa stwierdza, że wniosek Wielkiej Brytanii o likwidację działalności UNRRA w Europie z końcem roku 1946, a na dalekim wschodzie od czerwca 1947 r., zakomunikowany rządowi amerykańskiemu, nie ulegnie zmianie z powodu memorium La Guardia. Dyrektor generalny UNRRA La Guardia przekonywał w swym memoriale o konieczności przedłużenia działalności UNRRA poza termin nakreślony uprzednio. Sprawa ma być zdecydowana na posiedzeniu rady UNRRA, która zbierze się 5

sierpnia w Genewie. Choć nota Wielkiej Brytanii do rządu amerykańskiego została wysłana jeszcze na długo, przed wystosowaniem memorium La Guardia, nie sądzą jednakże, że Wielka Brytania nie będzie w stanie dłużej ponosić kosztów związanych z utrzymaniem UNRRA. Miarodajni obserwatorzy sądzą, że ministerstwo spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych również nie aprobuje przedłużenia rozdziału żywności przez państwa wspomagające UNRRA.

URZĘDNIKI brytyjscy w Palestynie obawiają się o swe życie

JEROZOLIMA. Na zebraniu rady urzędników cywilnych w Palestynie uchwalona została rezolucja, w której urzędnicy, powołując się na to, że ustalona dotąd liczba zabitych w poniedziałkowym zamachu na siedzibę rządu palestyńskiego i sztabu wojskowego sięga już siedemdziesięciu — zwracają się do rządu brytyjskiego z wezwaniem o podjęcie energicznej akcji, celem opanowania sytuacji. Deklaracja stwierdza, że nie można wymagać od urzędników, by nadal poświęcali się w tych warunkach, nie widząc celu swoich poświęceń.

nie można wymagać od nich, by pracowali w instytucjach publicznych, które cechują zbrodniczy antagonizm w stosunku do rządu.

Ostatnia oficjalna lista strat podaje 70 zmarłych, 47 rannych w szpitalu i 140 zaginionych, ogółem 157.

Policja w Haifie zatrzymała w piątek około 30 podejrzanych osób w tej liczbie i kobiety, zwolnionych na początku roku z obowiązków konspiracyjnych w Erytrei (Afryka) i Latrun (Palestyna).

„Times” twierdzi, że porozumienie czterech mozarstw w sprawie traktatu wlochskiego jest zbyt cennym osiągnięciem, aby narząd je obecnie przez poruszanie na nowo sprawy o stosunkowo drugorzędnym znaczeniu.

Za oddaniem Austrii — Tyrolu

LONDYN. „Times” podaje komentarz debaty w Izbie Gmin, podczas której wysunięty został wniosek wszystkich stronnictw, oświadczaających, że pretensje Włoch do zatrzymania pld. Tyrolu gwałtą zasady Karty Atlantycznej. „Times” stwierdza, że przyznanie Włochom pld. Tyrolu było zawsze uważane w Wielkiej Brytanii za największą niesprawiedliwość, popełnioną w 1919 roku.

Opinia sądziła, że niesprawiedliwość ta będzie sprostowana, skoro nikt nie zaprze-

mgr SIEMEK JÓZEF

Referendum a siła i czystość partii

Głosowanie ludowe postawiło na nogi olbrzymi odsetek członków naszej Partii. Kto żyw, oddawał swoje siły i umiejętności na usługi tej państwowej akcji. Jeżeli ktoś nie czuł się dostatecznie silny w zakresie swoich kwalifikacji propagandowych, zaprzęgał się do taczek ciężkie, może czasami niewiedzię roboty technicznej. I znowu odwrotnie: wszystkie bez mała zdolności propagandowe, krasomówcze i im podobne zostały w stu procentach wykorzystane.

Szczególnie i spontanicznego zrywu pepesowców Dolnego Śląska do prac związanych z głosowaniem ludowym nie osłabiły trudności czy klody rzucane im pod nogi pod rozmaitym o wpatliwej sile argumentacyjnej pozorami.

Z prac i wyników głosowania ludowego wysnuło już moc wniosków i nauk. Analizując je pod różnymi kątami widzenia, możemy w konkluzji naszkicować ogólną bodaj konturę społeczeństwa polskiego w jego pionowych i poziomych przekrojach.

My socjaliści, w historii, która kiedyś dziejopis o Dolnym Śląsku napisze, otrzymamy niezaprzeczalną i bogatą kartę. Ale karta ta nie odda ogólnego obrazu naszej przeżyci organizacyjnej, naszego potencjału kadrowego i mobilizacyjnej dynamiki.

Referendum było to właśnie akcja, w której zrobiliśmy deflądę naszych możliwości organizacyjnych.

I poza wnioskami natury ogólnopartyjnej i politycznej, my, członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej musimy z referendum wywnioskować wnioski natury organizacyjnej.

Każda komórka partyjna ma dzisiaj dzięki głosowaniu ludowemu wyraźny obraz swojej sprawności i przeżyci organizacyjnej. Wiemy najdokładniej, kto gorliwie pracował, kto uchylił się od współpracy i współdziałania, kogo ustawiliśmy fałszywie i że na jakimś posterunku, kto nadawałby się lepiej na inny odciniek itd. To wszystko musimy utrwalić, to wszystko należy zapamiętać. To wszystko musimy powiązać konsekwentnie i celowo ze strukturą organizacyjną Partii i dla tej struktury całkowicie wykorzystać.

Zadania, przed którymi Partia nasza stoi są ważne i ciężkie. Zbliżamy się do wyborów. Doświadczenie i szkoła referendum muszą być tu wykorzystane bez reszty.

Do wyborów musimy iść z ludzkim aparatem, bezwzględnie wypróbowanym i pewnym, wyrobionym politycznie i socjalnie. Przejawaj seklarstwu winniśmy tepić. Po żołniersku i bez zastrzeżeń wierni linii politycznej Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego, silnie podmurowani doświadczeniem głosowania ludowego, wyzuci ze słabych i wpatliwych, możemy spokojnie iść do wyborów.

MISJA HR. SFORZA

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że hr. Carlo Sforza opuścił Londyn udając się samolotem do Brazylii, która ma być pierwszym etapem jego podróży, mającej na celu pozyskanie poparcia na świecie dla punktu widzenia Włoch. W czasie czterodniowej wizyty w Londynie hr. Sforza miał możliwość zapoznania brytyjskiego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Sir Orme Cargenta z wrażeniem, jakie wywarły decyzje paryskie 4 mozarstw na włoskiej opinii publicznej. Hr. Sforza zamierza udać się także do Argentyny, Urugwaju, Chile i Meksyku. Wizyta ta, jak twierdzą we włoskich kołach oficjalnych nie ma na celu żadnych konkretnych osiągnięć, nie chodzi o uzyskanie poparcia dla Włoch na konferencji pokojowej, tylko Brazylija będzie tam reprezentowana. Hrabia Sforza przybędzie do Brazylii już po wyjeździe delegacji na konferencję. Wizyta hr. Sforza ma dalsze cele na względzie, mianowicie zacieśnienie stosunków pomiędzy Włochami i państwami Ameryki Łacińskiej i nawiązanie kontaktu przez nowe Włochy z rządami tych państw.

Oświadczenie przewodniczącego delegacji ukraińskiej w sprawie przekazania mienia kulturalnego

WARSZAWA (PAP). W tych dniach przybyła do Warszawy — w związku z przekazaniem Rządowi Polskiemu obiektów historyczno-kulturalnych delegacja rządu Ukrainy, w składzie: przewodniczący delegacji Min. Mikołaj Paszczyński, Iwan Bieliakiewicz, rektor Państwowego Uniwersytetu we Lwowie, Aleksander Paszczenko, zastępca dyrektora kulturalny.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, przewodniczącym delegacji Min. Paszczyński oświadczył: W ogniu bohaterskiej walki z Niemcami niejednokrotnie odwiecznym wrogom narodów słowiańskich wykula się zahartowaną i z każdym dniem wzmocnia się przyjaźń Narodu Polskiego z Narodami Radzieckimi. Przyjaźń obu naszych narodów przypięczętuje się obecnie przez jeszcze jeden akt historyczny o doniosłym znaczeniu. Na mocy decyzji Rządu Ukraińskiej Radzieckiej Republiki Socjalistycznej zostają przekazane Narodowi Polskiemu — Panoramą Racławicką, zbiory Lwowskiego „Osolinnemu”, większa ilość obrazów znakomych artystów, obiekty muzealne, cenne rękopisy i inne dokumenty artystyczne i historyczne, związane z historią polskiej kultury narodowej, nauki i sztuki. (Jak wiadomo część zbiorów Osolinemu i Panorama Racławicka znajdują się już we Wrocławiu. Red.)

Przekazywane wielką ilość bardzo wartościowych dzieł wybitnych artystów polskich, m. in. ponad 34.000 sztuk druków, ponad 8.000 rękopisów, ponad 108.000 innych tomów. Są wśród nich wydania z wieku XVI — XVII, unikatowe, wydane przez znakomitego drukarza niderlandzkiego, Elziewra, książki Jana Kochanowskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego i innych.

Niemieccy bandyci faszystowskie dokonali olbrzymich zniszczeń na Ukrainie. Zniszczyli wielką ilość bibliotek i wywieźli cenne księgozbiory, w szczególności ponad 60.000 książek i rękopisów z zbiorów „Osolinemu”, w czasie nalotów faszystowskich na Lwów część Panoramy Racławickiej została zniszczona. Niemcy chcieli wywieźć ją, ale uciekając pod ciętymi armii czerwonej nie zdążyli zabrać ze sobą tego cennego dzieła sztuki.

Przekazana została Polska wielka ilość obrazów wybitnych artystów polskich i dzieł rzeźby polskich, jak również obrazy artystów nie polskich, lecz związanych z rozwojem kultury polskiej. Wśród dzieł tych znajduje się około 50 obrazów Matejki. Cykl dzieł Grottgera, obrazy W. Kosaka, Malczewskiego i innych. Jednocześnie przekazujemy w darze dla Narodu Polskiego 270 obrazów z Kijowskich Muzeów Państwowych.

Wszystkie przekazane obecnie zbiory zostały starannie zapakowane w 484 skrzynkach. Każdy eksponat ma dokument wystawiony w językach polskim i ukraińskim, w każdej skrzynki znajduje się specyfikacja umieszczonych przedmiotów.

Na wspólnych posiedzeniach delegacji polskiej (które przewodniczy wiceminister Kultury i Sztuki Kruczkowski) i ukraińskiej, które odbyły się w dniach 25-26 bm. omówiono i rozstrzygnięto wszystkie sprawy związane z przekazaniem tych zabytków. W chwili obecnej transport znajduje się we Wrocławiu.

Na zakończenie minister Paszczyński oświadczył: Przybliżmy tutaj ożywioną gorącą summa dla bratniego Narodu Polskiego, głęboko przekonani, że ten akt Rządu Ukrainy Radzieckiej przyczyni się do jeszcze mocniejszego zacieśnienia bliższej i niewzruszonej przyjaźni bratnich narodów w ich wspólnej walce o pokójową pracę twórczą, o rozkwit gospodarczy i kulturalny obydwu krajów.

USA w UNESCO

WASZYNGTON (SAP). Kongres Stanów Zjednoczonych wykończył opracowanie ustawy, w ramach której Stany Zjednoczone stają się członkiem organizacji „Wychowawczo — Naukowe — Kulturalnej ONZ (UNESCO). Izba Reprezentantów przyjęła odpowiedni protokół Ily Senackiej i ustawa została skierowana do Białego Domu do aprobaty Prezydenta.

Zgodnie z tą ustawą, Prezydent Stanów Zjednoczonych wyznacza 5-ciu członków i pięciu zastępców, jako przedstawicieli Stanów Zjednoczonych na UNESCO. Ze swej strony sekretarz stanu powołuje państwową komisję współpracy na polu wychowania, wiedzy i kultury. Komisja ta

ma się składać z nie więcej jak 100 członków czolowych osobistości, zainteresowanych sprawami wychowania, wiedzy i kultury, jak również przedstawicieli szerokiej publiczności oraz osób, pracujących w tych dziedzinach na stanowiskach rządowych i samorządowych.

Ta komisja państwowa będzie się zbierała co najmniej raz na rok, a jej wydział wykonawczy będzie się komunikował z departamentem stanu. Komisja będzie również organizować nadzwyczajne konferencje generalne dla przedyskutowania spraw, związanych z pracą społeczeństwa i państwa w dziedzinie wychowania, wiedzy i kultury.

Dyrektor międzynarodowego biura pracy w Polsce

WARSZAWA (SAP). Do Warszawy przybył samolotem z Pragi zastępca dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, p. Marius Viple.

Po przyjeździe dyr. Viple został przyjęty przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej ob. Kurylowicza i Dyrektora departamentu pracy w tymże ministerstwie ob. Altmana.

Dyrektor Viple przybył do Polski, aby zapoznać się z obecnym stanem uświadomości społecznej w naszym państwie i nawiązać na

nowo kontakty zwane przez wojnę. Odbył on w tych sprawach obszerną konferencję w Ministerstwie Pracy. W ciągu następujących dni kilku zamierza na odbyć serię wyjazdów po kraju, aby zapoznać się z naszymi osiągnięciami w dziedzinie czasów robotniczych, upaństwowienia przemysłu itd.

Dyrektor Viple w czasie swego pobytu w Polsce jest gościem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Rada gospodarcza i społeczna ONZ

Niedawno wyjechał do Stanów Zjednoczonych min. Jan Stańczyk, aby objąć jedno z naczelnych stanowisk w Radzie Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Czym jest ta Rada i jakie ma zadania? Organizacja Narodów Zjednoczonych poza swą szeroko zakrojoną działalnością ściśle polityczną — wzięła pod swoją opiekę i

kontrolę całokształt stosunków na świecie, które zostały nazwane w „Karcie Narodów Zjednoczonych” ogólnym terminem „agend specjalnych”.

Te „agendy specjalne” obejmują wszystkie sprawy niepolityczne, które — jak wiemy — przekazane zostały Radom: Bezpieczeństwa i Powierniczej.

Są to sprawy, które podlegały Międzyna-

Sytuacja w Chinach

NANKIN (PAP). Wojska rządowe wtargnęły 50 km w głąb linii wojsk komunistycznych na północ od Yangtso, prowincji Kiangsu na północ od Nankinu i Szanghaju, przy czym w walkach bierze udział półmilionowa armia Kuomintangu.

Komunistyczny generał Ohou-n-Lai powiedział reporterom, że jego siły zbrojne nie mają zamiaru atakowania w kierunku na Nankin lub Szanghaj, są przedstawiciele rządu oświadczyli, że znajduje się dostateczna ilość wojsk narodowych w tym obszarze, aby zablokować jakiegokolwiek zagrożenie Szanghaju lub Nankinu przez komunistów.

HONGKONG (SAP). Cały ruch przewoźniczy w obszarze portu między wyspą Hongkong a Kowloon na łodzi został czasowo sparalizowany, gdyż chińskie związki robotnicze zastrajkowały, żądając

lepszego warunków pracy. Władze morskie postanowiły uruchomić komunikację zastępczą dla tysięcy ludzi, zamieszkałych w Kowloon a zatrudnionych w Hongkongu i dziwaczna flotylla małych łodek została skompletowana, aby przewieźć do domów wchodzących z pracy.

Nad wodę zabrały się także turyści, szukających sposobu przeprawy, że musiano wzwąć policję dla utrzymania porządku.

Dopiero niedawno zakończył się w Hongkong kilkudniowy strajk tramwajowy, spowodowany strajkiem elektryków, także już zakończonym.

NANKIN (SAP). Sir Ralph Stevenson, nowy ambasador brytyjski w Chinach, przybył tu drogą morską. Wkrótce wyjedzie on morzem do Szanghaju, a stamtąd do stolicy Chin, Nankinu.

Busingen, wo na strefa Niemiec prosi o włączenie do Szwajcarii.

BERLIN. Berlińska „Der Tagesspiegel” podaje ciekawe dane o tak zwanej piątej strefie Niemiec. Tymi politycznym dziwiłogiem jest położony na pograniczu Szwajcarii i Niemiec, w pobliżu Schaffhausen — miejscowości słynnej z wrobu zegarków światowej sławy — okręg Busingen, zamieszkały przez około 500 ostatnich włochnych Niemców.

Mimo, że Busingen należy do terytorium niemieckiego — warunki geograficzne spowodowały, że większość miejscowa nie brała udziału w wojnie. Wprawdzie był moment, że 90 Niemców w Busingen zostało powołanych do wojska, lecz w odpowie-

dzi na wezwanie Wehrmachtu busingenicy uciekli do Szwajcarii. Po kapitulacji Niemiec Busingen obsadzone zostało przez wojska francuskie, które jednak wkrótce wycofały się.

Obecnie mimo, iż Busingen podlega teoretycznie francuskiej dowódcy okupacyjnej, jest ono do praktyki wolne.

Specjalnie pikantny nabiera fakt, że z chwilą, gdy ONZ rozpoczęła swoją pracę, Busingen wróciło się do Narodów Zjednoczonych z prośbą o przyłączenie miasta do Szwajcarii.

Sekretarz ONZ nie udzielił dotychczas mieszkańcom Busingen żadnej odpowiedzi.

Bevin broni decyzji „wielkiej czwórki” przed atakami w Izbie Gmin

LONDYN (SAP). Odpowiadając na głosy krytyki, jakie podniósł się w Izbie Gmin w związku z decyzjami 4 ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, które określono jako sprzeczne z Kartą Atlantyką, minister spraw zagranicznych Bevin złożył oświadczenie na temat południowego Tyrolu, Triestu i Austrii.

Bevin zaznaczył na wstępie, że wszystkie zainteresowane strony będą miały możliwość zabrania głosu na konferencji „Półkowej”. Decyzje wielkiej czwórki są wiążące i tylko ta konferencja będzie mogła je zmienić, jeżeli narody uznają to za konieczne.

Wskazując na wielkie ruchy migracyjne, spowodowane uznaniem nowych granic zachodnich Polski, Bevin oświadczył, że w odniesieniu do praktyki wolne.

UNRRA ma obecnie do dyspozycji 300 milionów dolarów, za które zakupi żywność potrzebną w drugim półroczu 1946 roku.

Streszczając dotychczasową działalność UNRRA sprawozdanie stwierdza, że w okresie do sierpnia br. UNRRA wydała 3.690.000.000 dolarów. UNRRA przeprowadziła m. in. reparację 6 milionów wysiedleńców, a ponadto utrzymuje jeszcze 1 milion wysiedleńców.

Wielkie dzieło UNRRA

GENEWA. Sprawozdanie generalnego dyrektora UNRRA La Guardia, które rozważane będzie 5 sierpnia na posiedzeniu Rady UNRRA stwierdza m. in. że o ile pomoc UNRRA nie będzie dalej udzielana, cierpienia ludności na całym świecie powiększą się. Kraje, które są obecnie uzależnione od pomocy UNRRA będą musiały nadal otrzymywać pomoc w postaci dowozu towarów z zagranicy, by móc utrzymać minimum egzystencji w 1947 roku. Na zaspokojenie tych potrzeb

DO ŻOŁNIERZY BYLEJ ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI

WARSZAWA. (PAP). Wydział Wojskowy Spraw Zagranicznych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego podaje do wiadomości żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji, że została stworzona Komisja Objazdowa celom ostatecznego zatwierdzenia następujących spraw:

- 1) przeprowadzenia demobilizacji żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji, dotychczas nie demobilizowanych.
- 2) zatwierdzenia wszystkich spraw związanych z tą demobilizacją, a w szczególności spraw pieniężnych, rent, odszkodowań (dla b. jeńców i internowanych).
- 3) udzielania informacji.

Komisja będzie pracowała według następującego planu, zawsze w budynkach miejscowych R.K.U.

Warszawa	od 31.7	do 3.8
Toruń	„ 5.8	„ 6.8
Gdańsk	„ 8.8	„ 10.8
Szczecin	„ 12.8	„ 15.8
Poznań	„ 17.8	„ 20.8
Katowice	„ 22.8	„ 24.8
Kraków	„ 26.8	„ 31.8
Rzeszów	„ 35.8	„ 40.8
Lublin	„ 6.9	„ 10.9
Białystok	„ 11.9	„ 12.9
Warszawa	„ 14.9	„ 21.9

Wyższe w tych dniach zainteresowanych, by zgłaszali się w dniach wyznaczonych, bowiem Komisja jest ostatnim czynnikiem urzędowym, który te kwestie będzie rozpatrywał.

ROKOWANIA HANDLOWE Z RUMUNIA

WARSZAWA (PAP). W związku z wygaśnięciem umowy polsko - rumuńskiej, przybyła do Warszawy delegacja rumuńska na czele z dyrektorem Departamentu Ministerstwa Handlu Zagranicznego, p. Beligradeanu. W skład delegacji wchodzi przedstawicielce Rumuńskich Kolei Państwowych oraz rzeczoznawca Rumuńskiego Banku Narodowego.

Rokowania o zawarcie nowej umowy handlowej rozpoczną się w dniu 27 bm. w Ministerstwie Żegluga i Handlu Zagranicznego pod przewodnictwem ambasadora Rumunii w Warszawie, p. Jon Raičiu.

LEKI UNRRA DLA APTEK PRYWATNYCH

Ministerstwo Zdrowia rozpoczęło wysyłkę leków unrukowskich, przeznaczonych do sprzedaży w aptekach prywatnych dla szerokiej publiczności.

Akcja odbywa się zgodnie z prawem; w ciągu kilku dni wszystkie Okręgowe Izby Aptekarskie będą zaopatrzone w leki.

Ceny leków ustalono w rozmiarach, zatwierdzonych przez Centralny Urząd Planowania.

rodowej Organizacji Pracy oraz powstałej w czasie wojny UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration) — dalej F.O.N. (Food and Agriculture Organization) — które zajmują się organizacją wyżywienia i sprawami rolnictwa. W zakresie kompetencji Rady Gospodarczej i Społecznej podpada także międzynarodowa organizacja finansowa, stworzona na Konferencji w Bretton Woods, oraz cały szereg pokrewnych instytucji.

O.N.Z. dąży do wprowadzenia planowości do działalności tych instytucji, chce zapobiec temu, aby jedna nie wchodziła drugiej w drogę i aby nie wypełniano dwukrotnie tych samych funkcji.

Wszystkie te sprawy oddano pod najwyższy nadzór Generalnego Zgromadzenia, a jako organ wykonawczy utworzono Radę Gospodarczą i Społeczna.

Rada pomyślana jest jako organ centralny dla międzynarodowej współpracy gospodarczej i społecznej. Jest ona wyposażona w dostateczną władzę i środki, aby móc sprostać swoim obowiązkom i szczerzym ambicjom jakie sobie postawiła.

W skład Rady Społecznej i Gospodarczej wchodzi 18 członków wybieranych przez Zgromadzenie Ogólne O.N.Z.

A. R.

BERNARD SHAW SKOŃCZYŁ 90 LAT

LONDYN. (SAP). Znany polityk Bernard Shaw skończył 26 lipca 90-ty rok swojego życia. Rada Narodowa brytyjskiej partii pracy w depeszy z życzeniami wspomina o wielkiej roli Shawa w organizowaniu i rozwoju brytyjskiego ruchu robotniczego.

Z okazji 90-letnia wydany został zbiór sztuk teatralnych Shawa, obejmujący 10 tomów w cenie 1 szylinga.

Z okazji wieloletni urodzin Shaw wypowiedział poglądy, iż „dziesięć meżowie stanu są zbyt młodzi i niedorośli do swoich zadań”.

Bevin broni decyzji „wielkiej czwórki” przed atakami w Izbie Gmin

Tyrolu było niesposób zastosować etnicznej zasadę. Względy gospodarcze przemawiały za rozwiązaniem sprawy Tyrolu drogą „anschlussu” w kierunku południowym, a nie północnym.

W związku z Austrią Bevin przypomniał, że wielkie mocarstwa po wspólnych naradach, przeprowadzonych w duchu Kartą Atlantykę, doszły do wniosku, że Austria wyzna być wyzwolona raz na zawsze spod panowania niemieckiego.

W związku z Triestem Bevin oświadczył, iż wielki port tego rodzaju powinien być tak urządzony, aby nie służył tylko jednemu narodowi, ale wszystkim narodom południowej Europy. Jeśli Włosi i Jugosłowianie odrzucą wzajemne antagonizmy rasowe, mogłoby to łatwo znaleźć antykatywe dla handlu i budownictwa okręgowego. Jeżeli światu zależy na zapobieżeniu odrodzenia Niemiec, a zwłaszcza Prus, handel europejski powinien być skierowany bardziej ku Morzu Śródziemnemu, niż ku Bałtykowi.

W zakończeniu min. Bevin odmówił Włochom prawa do mandatu nad Trypolitaną.

WOLNA TRYBUNA

Różnica poglądów

Przed wszystkim słów kilka o „fair play” w każdej dyskusji. Ulubiona metoda dyktantów jest wychwytywanie z artykułów precyzyjnie kilku słów, przekręcenie ich...

Ob. Tadeusz Słowik umieścił niezwykle „brawurowy” artykuł pt. „Jeszcze o inicjatywie prywatnej” w Nr 3 Tygodnika Wrocławskiego, w którym usiłuje ze mną polemizować...

Ob. Słowik. — ab? kompletnie zapoznać się z moim stanowiskiem powinien zajrzeć do Nr 1 „Biuletynu Dolnośląskiego”, gdzie mnie już zastatkował ob. ZZ. za artykuł mój pt. „Nowe zadanie” mieszczyzny w „Naprzędzie Dolnośląskim”.

Alz zamiast zadawać sobie aż tyle trudu ob. Słowik chwytą, że tak powiem „środek dyskusji” jeden urzywek, dodają do siebie coś, czego nigdy nie twierdziłem, i gorąco zmyślone przez siebie rzekome moje zdanie zwalczą...

Gdzie i kiedy znalazł ob. Słowik, że „ob. Tarnopolski widzi w rzemieślnicim, kupcu i drobnym przemysłowcu szkodliwą warstwę burżuazyjną?”

A fe, Obywatelu, to jest „drobne zmyślenie”, ale na nim jest zbudowany cały wasz artykuł!

Nie tylko nigdy i nigdzie nie twierdziłem, że jest to „warstwa szkodliwa”, lecz wręcz przeciwnie, twierdziłem, że w „właśnie moim „wynurzeniu”, że obecnie i jeszcze na długo są to warstwy gospodarczo konieczne. Wyłamując prostopu otwarte drzwi.

Natomiast twierdziłem, twierdzą i będą dalej twierdzić, że stym, socjalistom, jest to warstwa obca, że stym, na odmiennych płaszczyznach ideologicznych, że gromadzenie kapitału w rękach nowel, wyrastającej na grzechach powojennych Polski burżuazji i mieszczaństwa wzmocnia i gruntuje ideologię nam, socjalistom obca.

Z tym stanowiskiem zgodzi się każdy uczciwie myślący człowiek, niezależnie po której stronie barykady się znajduje.

Wszystcy stwierdzamy, że w obecnym etapie odbudowy kraju inicjatywa prywatna jest dziwną koniecznością, czy to się komu podoba lub nie, i chyba nikt nie będzie twierdził, że inicjatywa prywatna jest rzeczą „szkodliwą”, natomiast co do twierdzeń ob. Słowika o ofiarości i entuzjazmie przy planowaniu Pożytki Odbudowy ze strony ku-

piectwa i rzemiosła. — to o tym można mieć różne zdania. Jeżeli świat pracy wpłacił chociażby pięta części tego, co wpłacił kupiec, to i tak wpłacił 4 razy więcej, bo decyduje nie suma wpłaty, tylko stosunek zarobków, jeżeli urzadnik z poborą w wysokości 2000 zł. miesięcznie daje pięćset zł., jest to cztery razy więcej od kupca, który zarabował 50.000 — daje pięć.

Nie należy rozdzierać szat nad dolą „inicjatywy prywatnej”, da ona sobie zna-

kwowie radę w obecnym układzie stosunków; nie można zamykać oczy i nie uświadamiać sobie niebezpieczeństwa, z którego dla demokracji i socjalizmu może w przyszłości zrodzić się nowa klasa.

Pamiętamy! groźną prawdę, że największe oparcie faszyzmu i hitlerizmu znajdowało w minionym okresie międzywojennym właśnie w tych drobnoburżuazyjnych warstwach społecznych.

J. Tarnopolski.

Rozeławnia dolnośląskich wód mineralnych

PUSZCZYKÓWŹDRÓJ. Bogate w wody lecznicze źródła dolnośląskie będą wkrótce wykorzystane również na zaopatrzenie całej Polski w znakomite wody pitne i stolowe. Zarząd Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich uruchamia rozeławnie wód różnego rodzaju w Puszczykowie-Zdroju (pow. Kłodzko), gdzie zachowały się odpowiednio urządzenia. Rozeławnia wód mineralnych, krasoczących i stolowych w Puszczykowie będzie mogła dostarczać dziennie 12—15.000 flaszek wód, dzięki swym urządzeniom elektryfikowanym i zmechanizowanym.

Pewną zwłokę w działalności rozeławni powożdują obecne trudności transportowe oraz brak materiałów, niezbędnych do kapsli (korek, celofan i stop metalowy), które muszą być specjal-

nie przygotowane, aby wytrzymały próżność gazowe wód. Po opanowaniu tych trudności dolnośląski przemysł zdrowy zyska sobie niewątpliwie szeroką popularność dla swych niezwykle smacznych i zdrowych wód.

Do najsmakowniejszych należą wody ze źródu „Marysieńki” w Cieplach, „Pieniawa Chopina” i „Józef” w Dusznikach, „Zdrój Śniadecki” i „Zdrój Marchlewskiego” w Kudowie, „Mieszko” i „Dąbrówka” w Solicach, „Wielka Pieniawa” w Puszczykowie i „Zdrój Górny” w Wieńcu. Natomiast rodzocenne wody ze źródu „Marii Skłodowskiej i Piotra Curie” w Wieńcu nie mogą być transportowane, gdyż po kilku dniach tracą właściwości lecznicze.

Problem rozmieszczenia lekarzy znów aktualny

Małe miasta i wieś wołają o lekarzy

WARSZAWA (SAP). Mielimy w Polsce przed wojną około 30.000 lekarzy, bardzo źle rozmieszczonych. Zbyt wielka liczba lekarzy pracowała w wielkich miastach, zbyt mała w miastach małych i miasteczkach. Skutki tego faktu są dobrze znane. Ludność małych miast i wsi nie mogła się leczyć.

Sytuacja po wojnie jeszcze bardziej się pogorszyła, gdyż liczba lekarzy zmniejszyła się do 6.000. Również i sprawa rozmieszczenia lekarzy przed-

stawia się gorzej, niż przed wojną. W miastach wielkich mamy w wielu wypadkach nadmiar lekarzy, im dalej od większych ośrodków — liczba lekarzy zmniejsza się w zastraszający sposób. Są powiaty w Polsce (nie tylko na ziemiach zachodnich), w których jest załwiewo po 2 — 5 lekarzy. Rzecz zrozumiała, że ludzie ci, mimo najlepszych chęci, nie mogą podjąć swym obowiązkom. A są to obowiązki bardziej odpowiedzialne, aniżeli przed wojną, albowiem stan zdrowia ludności naszej pogorszył się bardzo znacznie.

Na 5000 uczniów obliczony ośrodek młodzieżowy w Sławiejącach

KATOWICE. Sprawa rozbudowy jednego w Polsce młodzieżowego ośrodka w Sławiejącach, w powiecie kosielskim na Opolszczyźnie była przedmiotem specjalnej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim z udziałem delegatów Kuratorium i organizacji młodzieżowej.

Istnieje konieczność remontu i odbudowy zni-

szonych budynków, celem umożliwienia już w bieżącym roku szkolnym nauki w gimnazjum — ogólnokształcących i zawodowych. Ośrodek obliczony jest na około 5.000 uczniów, którzy stworzą własne miasteczko młodzieży.

Celem uzyskania subwencji wyjeżdża do Warszawy specjalna delegacja z wicewojewodą Ziętkiem na czele.

Fabryka wodomierzy we Wrocławiu

Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu powiększyła się obecnie, dzięki przejęciu w lipcu br. fabryki przyrządów i urządzeń narzędziowych w Ostrowie Wielkopolskim. Fabrykę rozpoczęli budować Niemcy w roku 1943, jednak nie zdolali jej wykończyć.

Fabryka posiada kilkadziesiąt nowoczesnych

obrabiarek i zatrudnia dawniej około 300 robotników na dwie zmiany. Wyrzucano cztery granatów oraz przyrządy specjalne.

Żdzi pracuje tu 40 fachowców, zaś do końca roku bieżącego będzie pracowało sto osób. W fabryce tej przewiduje się uruchomienie działu obróbki korpusu wodomierzy, inektorów oraz armatury ogrzewniczych dla wagonów osobowych.

Zjazd Przedstawicieli Przemysłu Papierniczego w Jeleniej Górze

W dniach 16 i 17 sierpnia br. Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego organizuje II ogólnopolski zjazd papierników w Jeleniej Górze. Zjazd będzie połączony z uroczystościami 400-letniej rocznicy utworzenia cęchu papierniczego w Polsce.

Podstawowe referaty, jakie wygłoszone będą na zjeździe, dotyczą organizacji przemysłu papierniczego, trzyletniego planu finansowo-gospodarczego oraz zagadnienia zaopatrzenia w surowce.

Z okazji zjazdu otwarta zostanie wystawa przemysłu papierniczego.

Złot OM TUR w Wałbrzychu

W dniach 21 i 22 lipca 1946 roku odbył się w Wałbrzychu zlot Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego z miasta i powiatu Wałbrzych oraz z sąsiadujących powiatów bystrzyckiego, jaworskiego, kamieniogórskiego, świdnickiego i ząbkowickiego. Wałbrzychowi właśnie, jako jednemu z trzech miast, obok Wrocławia i Jeleniej Góry, jako największemu robotnicznemu ośrodkowi Dolnego Śląska, przypadł zaszczyt goszczenia w swych murach młodzieży robotniczej z jednej trzeciej naszego województwa.

Od samego rana Wałbrzych zapelniał się niebieskimi koszulkami, od których odbijała się czerwien krawatów. Do zwartych szeregów OM TUR oraz oddziałów ZHP i czerwonego harcerstwa przemówił przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu OM TUR

staw. Winnicki, otwierając oficjalnie zlot po czym entuzjastycznie oklaskiwani witali zjazd w imieniu miasta tow. Prezydent Szewczyk i w imieniu PPS L sekretarz Komitetów Miejskiego i Powiatowego tow. Atanowski.

Następnie — mimo deszczu zwarte szeregi niebieskich koszul raznie defilowały przed honorową trybuną oraz licznie zgromadzonymi mieszkańcami miasta. Defilady przyjmował Prezydent miasta i zarzem prezes Miejskiego Komitetu PPS oraz honorowy przewodniczący Powiatowego Komitetu OM TUR w Wałbrzychu tow. Eugeniusz Szewczyk w otoczeniu przedstawiciela zarządu wojewódzkiego OM TUR w Wrocławiu tow. Winnickiego, prezesa powiatowego Komitetu PPS tow. wicestarosty Kozłowskiego, tow. Atanowskiego, przed-

W dobre postępn

— Hallo, hallo, centrala? Proszę Zarząd Miejski. — Zajęty — Po dwóch godzinach mdlejący głos: — Może już wolny Za—rząd Miejski? — Łączę — Głos brutalny, ostry: — Hallo, tu Zakład Pogrzebowy. Chcę mówić z reżniam. Rozpaczliwie: — To nie Zarząd Miejski?! — Proszę się rozłączyć do cholery. Tu zakład pogrzebowy, mówię. — Ale tu dzwoni sekretarka pana prezesa komisji nadzwyczajnej Związku Wolnych Myśliwych. Byłam połączona z Zarządłem Miejskim.

— To się odcep, bo strzeżę, choć nie jestem wolnym myśliwym. Mieszka się głos trzeci: — Tu centrala. Mówi się? — Mówi się, mów, proszę reżnle. — Wody! — Proszę nie przerywać. Albo inaczej: — Słyszycie mnie towarzyszo? Więc na jutro, żeby było sprawozdanie gotowe. — Co? co? — Ze—by na ju—tro było spra—wo—zda—nie!

— Co? Z łaski swojej powtórzyć głosniej. — Na jutro spra wo... — Zrozumiałam! Dzisiaj zapraszacie do „Sportowej”! Dziękuję bardzo, będę o ósmej. — Może być na dziesiątą. Ależ trzaski w tym aparacie. — Ależ na pewno. Jestem wrzuszona. — Co? Co? Zmoczoną? Czemu? Olo nasze imię. Takich przykładów można by mnożyć bez liku. Bo pożytku praktycznego nie ma z nich żadnego. Chyba dla lekarzy, którzy leczą nasze nadzarpnięte nerwy.

He razy dam się skusił na telefon, tyle razy stracąc godzinę czekania, dostając chrypliki i sprawę muszę iść załwiewo oboić!

Jeśli telefony nie mogą funkcjonować dobrze, to lepiej raczej poczekać jeszcze parę lat, ale nie cołać się do takiego prymitywu, jakim są obecnie telefony we Wrocławiu. Bork.

NOWA STOŁÓWKA PCK WE WROCŁAWIU Celem przyjęcia z pomocą niezamożnej ludności Zarząd PCK Oddział na miasto Wrocław uruchamia z dniem 26 lipca 1946 r. „Stołówkę Popularną” w gmachu własnym przy ul. Mikołaja nr 78/79.

Stołówka wydawać będzie na razie obiady jednodaniowe z chlebem po zł. 15 — za obiad, od godz. 12 do 14.

Obiad składać się będzie z gęstej zupy miennej; grochówki, kapuśniaka, krupniku, kotletów lub jarzynowej, oraz 100 gramów chleba żytniego, pytyłowego lub razowego. Porcja zawierać będzie pojemność dwu talerzy gęłobkich t. i. litra. Uprawneloni do korzystania ze stołówek są podopieczni PCK oraz poprzedni reparianci.

WAGON SANITARNY WROCŁAW—JELEŃIA GÓRA

Dnia 20 bm. w sobotę wyruszył z Dworca Świebodzkiego pierwszy wagon sanitarny PCK do Jeleniej Góry. Wagony będą odjeżdżały we wtorki, czwartki i soboty zabierając chorych, dzieci i starców. Osoby chcące uzyskać zezwolenie na przejazd wagonem sanitarnym winny zgłosić się w Sekretariacie Oddziału PCK przy ul. Mikołaja 78/79.

Liście do redakcji

Sanowny Obywatelu Redaktorze! Dobrze się stało, że „Naprzędzie Dolnośląski” w Nr 131 zwrócił uwagę na dzielnice „Kowale” z rejl rozpoznanego tam alkoholizmu wśród starszych i młodszych. Jak to zwykle bywa, tam gdzie szerzy się alkoholizm, tam także szerzy się przestępczość. Niestety, Kowale, są dzielnicą o szczególnie dużym nasileniu przestępczości. Kra-żdzie drobne i większe są tam na porządku dziennym. To też na te dzielnice winna być skierowana haczyńska uwaga władz bezpieczeństwa.

Komisariat IV M. O., na którego terenie leżą Kowale, w obecnym stanie swej organizacji i małego stanu osobowego nie ma możliwości zapewnienia tej dzielnicy należytego bezpieczeństwa, przy tak dużej przestępczości. Konieczne jest stworzenie w Kowalach placówki M. O., takiej jak w Pám Polu i Osowicach. Należy zaapelować do władz Milicji Obywatelskiej, aby taką placówkę tam utworzyły.

Niezależnie od tego konieczne jest stworzenie tam żywego ośrodka pracy kulturalnej. Sądzę, że Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu, która w pierwszym okresie rozwoju osiągnęła już tak chlubne wyniki w zakresie produkcji, w drugim okresie przystąpi do zorganizowania życia kulturalnego swych pracowników, idąc za przykładem swej starszej siostry Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, która po wzięciu stopni do podniesienia całej dziennej w której właśnie Fabryka Sztucznego Jedwabiu odgrywa rolę dominującą.

(I. M. Poliszewska) Podprokurator Sądu Okręgowego.

Ob ob. Władysława Józefowa z Biadogrodu ostateczny list, z którego cytujemy następujące wyjątki:

„W związku z pojawieniem się notatki z dnia 20 lipca 1946 pismem, na którym sformułowano z balansem osadniczym”, dodaje, że na pół roku przed ucieczką Niemców z terenów łwońskich istniały (prócz wsi) w samym Wrocławiu trzy biura, zajmujące się podrobieniem polskich metryk urodzenia i kart rozpoznawczych dla nacjonalistów ukraińskich.

Gma takiej podrobionej metryki lub legalsie zrobionej wyosiła w owym czasie do 10 tysięcy złotych. Kart rozpoznawczych do 6 tysięcy.

W jakim celu rozpoznało to wiadomo. Na podstawie tych metryk, kart rozpoznawczych i innych fałszywych dowodów bardzo duża ilość tych reżnów ukrywa się właśnie tu, na terenach zachodnich, często zajmując jak najlepsze gospodariki, przebyli bowiem tu wraz z Niemcami w tamtych rokach i nielicie okazje. Dwóch z nich poznałem, lecz przez niedołęność naszej milicji zwiali na czas.

W tym wypadku milicja powinna mieć kompletne instrukcje, tak, żeby mogła odrazu aresztować wskazanego. Poważnym od czasu do czasu apelować do cytelników, żeby sprawy nie bagatelizowali, a przy rozpoznaniu zgłaszali milicji. Dasi sibiarczy powracają. Dwa miesiące — do końca dwa miesiące — wędrowki od PUR-u do PUR-u. Poczta ta wędrowka? A po to, żeby na własną rękę osiedlić się we wsi Świercznica, pow. Rabinin i tam dopiero prowadzić walkę szcącąc z ukraińskim reżnem, wolkstadem lub jakimś innym podobnym szwabrownikiem, naturalnie, że tym razem ze znacznym czysto polskim w kapie, ale akcent mowy! Własnie chodzi o „Kcent. Tu czesto trzeba chwytac za nitkę i nie dochożać do kłębka, sprawa tym trudniejsza, że taki obywatel potrafił w dowolny sposób zdobyć zaufanie i pley u władz kompetentnych. Radziłbym o tym jak najwięcej pisać”.

Z życia partii

Jelenia Góra Zbierający się w każdy piątek aktywi Miejskiego Komitetu w Jeleniej Górze, zaprosili na ostatnie posiedzenie bawiącego w okolicy wiceprezesa Wojewódzkiego Rady Naczelnej PPS tow. dra Drobnera, z prośbą o wygłoszenie referatu politycznego.

Tow. dr Drobner mimo, iż przebywa na tut. terenie dla wypoznycznki nie odmówił prośbie towarzyszy Jelenia i Dala, którzy po niego pjechali do domu wycieczkowego CKW PPS w Kamionie i wygłosił wobec zwiększonego aktywno referat, będący analizą naszego dzisiejszej sytuacji politycznej.

Po omówieniu wyników referendum i ich znaczenia, (przy czym wyjaśnił obiektywne

przyczyny osławionych wyników krakowskich) przeszedł tow. dr Drobner do omówienia istniejących dzisiaj na terenie Polski partii politycznych ich siły i ich wzajemnego stosunku. Przerywane licznymi oklaskami przemówienie zakończył tow. dr Drobner wyrażeniem wiary w ostateczne zwycięstwo socjalizmu w Polsce. Następnie wywizała się dyskusja w której gości zabierali między innymi tow. red. Trzcizelski, Bilski, Kozłowski, Stefurak, Gliński, Dal i Bocheński po czym tow. dr Drobner w odpowiedzi wyjaśnił ostatecznie wszelkie zapytania i wątpliwości. Zebranie zakończono odpiewaniem Czerwonego Szlendaru. Zbytoczynym byłoby dodawać jak aktywiści tut. witali i żegnali tow. dra Drobnera jednego z najstarszych i najaktywniejszych trybunów klasy robotniczej w Polsce, i jak głębokie wrażenie wywarło ostatnie posiedzenie na aktywiściech.

stawicielei ZWM, „Wici”, Związku Harcerstwa Polskiego i innych zaproszonych gości. Defilady prowadził tow. Kokoł, sekretarz Powiatowego Komitetu OM TUR, którego zasłudze należy przypisać sprawne, mimo pewnych drobnych usterek, zorganizowanie zlotu. Na czele defilady zsił oddziały gości zlotowych: męska i żeńska drużyna harcerzy wałbrzyjskich, a za nimi pod niebieskimi kominami organizacjami i czerwonymi socjalistycznymi szlendarami sprawnym krokiem i z uśmiechem radości na twarzy defilowały szeregi członkini i członków awangardy młodzieżowej: OM TUR. Nic to, że pada deszcz, „my młodzi, nam deszcz nie zaszkodzi” zdawało się mówić osoby mazerujących, trawstując słowa popularnej w czasie okupacji piosenki.

Po defiladzie i spożyciu posiłku odbyła się akademia, na której przemawiali w imieniu PPS tow. Prezydent Szewczyk, tow. Atanowski oraz przedstawiciele ZWM „Wici”, harcerstwa i Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej z Wrocławia. Po odpiewaniu Czerwonego Szlendaru i hymnu OM TUR-owej odbyła się część artystyczna, w której poszczególne zespoły produkowały swoje umiejętności. Wyodróżniła się zwłaszcza orkiestra „symfoniczna” z Jaworska, która zupełnie poprawnie i z dużą swadą, mimo pewnego pecha z pekaniem strun z powodu wilgoci, odegrała „Lekką Kawalerię” i „Kwiaty Polskie”.

Uczestnicy zlotu wzięli gremialny udział w wiecu protestacyjnym, który zorganizowało społeczeństwo wałbrzyjskie z powodu zbrodni kiełkieckiej. Popołudnie 21 lipca i cały następny dzień uczestnicy zlotu poświęcili wewnętrzną pracę zlotowym, w szczególności przygotowaniu sportowym. To-ka

Nagrodę „Naprzodu Dolnośląskiego” zdobywa zwycięzca biegu pływackiego „Wpław przez Wrocław”

W ramach uroczystości „Święta Morza” odbył się na Odrze od dawna zapowiedziany wielki bieg pływacki „Wpław przez Wrocław” na dystansie 3 km. Bieg był silnie obsadzony przez najlepszych zawodników Wrocławia i Dolnego Śląska, jego obsadnością był fakt, że startowali w nim obok doświadczonych zawodników, początkujący juniorzy a nawet kobiety, dorównujące — jak się okazuje — tym pierwszym i kondycyjnie i stylem.

Najliczniej stawili się zawodnicy IKS Wrocław i AZS, które to kluby rozporządzają silnymi sekcjami pływackimi. Startowało także kilku niestowarzyszonych, wykazując doskonałą formę. Ciekawe, że wszyscy uczestnicy zawodów przybyli na metę w stosunkowo dobrych czasach, nikt nie zrezygnował i w ten sposób uodowodniono, że Odra wcale nie jest straszna dla tych, co umieją pływać.

Organizacja zawodów spożywała w ramach sekcji pływackiej AZS, pomagały także i inne kluby. Niestety nie przewidziano, że w czasie odbywania się biegu przeszkodzą mogą inne odbywające się w tym samym czasie imprezy i zawodnicy płynęli na dłuższym dystansie wśród lodzi i kajaków honorujących udział w deflacji sprzętu wioślarskiego, co wpłynęło ujemnie na wyniki.

Już od samego startu wysunęła się na czoło grupa silniejszych pływaków, z Wacławem Ziółkowskiem (IKS) i Konstantym Demidziukiem (Nowa Ruda). Obaj zawodnicy potrafili się oderwać od swoich przeciwników i w pięknym stylu przybyli do mety — Ziółkowski w czasie 41 min. 50 sek. i Demidziuk w czasie 42 min. 33 sek. Na dalszych miejscach znaleźli się: Kratochwil

(AZS) z czasem 44 min. 41 sek., Durski (KKS „Burza”) 45 min. 41 sek. i Jeż (AZS) 45 min. 45 sek.

Kobiety wykazały, że nie o wiele ustępują mężczyznom a nawet wielu zawodników zostało przez nie zdystansowanych. I tak zawodniczka Przynianka (niestowarzyszona) była osma w ogólnej konkurencji z doskonałym — jak na kobietę — czasem 46 min. 30 sek. Tuż za nią przybyła Gryglewska (niestowarzyszona) — 46 min. 40 sek.

„Narybek” naszego sportu pływackiego przypłynął do mety po tych pierwszych kobietach. Na czoło juniorów wysunął się

14-letni Jan Sznajder z Pierwszego Klubu Sportowego. Dystans około 3-ch kilometrów przepłynął on w czasie 47 min. 43 sek. Drugim ze startujących juniorów okazał się jego klubowy kolega Łyczkowski z czasem 48 min. 12 sek.

Po zakończeniu biegu na przystani Akademickiego Związku Sportowego zebrał się uczestnicy i kierownicy zawodów — zrobiono kilka pamiątkowych zdjęć z tej pierwszej większej imprezy pływackiej we Wrocławiu, po czym przedstawiciel redakcji „Naprzodu Dolnośląskiego” wręczył zwycięzcy biegu Wacławowi Ziółkowskiemu nagrodę redakcji.

Związek Weteranów Powstań Śląskich na Dolnym Śląsku

Z inicjatywy Zarządu Głównego w Katowicach, na czele którego stoi wicewojewoda Ziętek, powstała we Wrocławiu ekspozytura Związku Weteranów Powstań Śląskich, obejmująca cały teren Dolnego Śląska.

Tymczasowy Zarząd składają: Dr Kazimierz Rakowski, Nowowiejski Teofil, Pałczyński Stefan i Grzenia Alojzy.

Dolnośląska Rada Narodowa na posiedzeniu swym z d. 4 lipca br. uchwaliła na wniosek wicewojewody Barcacha, że „powstańcy śląscy, oraz wdowy i sieroty po nich, mają pierwszeństwo w otrzymywaniu pracy według kwalifikacji i zdolności fizycznych w urzędach i instytucjach, oraz

w przydzielonych warsztatów pracy i mieszkań”.

Wobec powyższego Tymczasowy Dolnośląski Zarząd Wojewódzki Związku Weteranów zwraca się do wszystkich uczestników powstań śląskich, pracowników plebiscytowych oraz wdów i sierot po nich, bądź już zamieszkałych na Dolnym Śląsku, bądź zamierzających to osiąść, aby się niezwłocznie zarejestrowali w kancelarii Związku we Wrocławiu. Wobec szybkiego postępującej repatriacji Niemców, legitymacja związkowa ułatwi członkom szybkie otrzymanie pomieszczeń warsztatów i mieszkań. Zgłoszenia listowne i osobiste przyjmuje kancelaria we Wrocławiu, Rynek 14, pierwsze piętro, front.

Wałbrzych piętnuje zbrodnie kielecką

W dniu 21 lipca 1946 roku społeczeństwo wałbrzyskie zgromadziło się w celu napiętnowania zbrodni kieleckiej i zaminifistowania jednolitej woli niedopuszczenia na przyszłość do tego rodzaju wypadków.

Licznie zebrana na rynku publiczność, gdzie wiec miał się odbyć, udala się z powodu ulwanego miejsca do sali kin „Polonia”, gdzie w imieniu Komitetu Organizacyjnego Manifestacji przemówił pierwszy sekretarz Miejskiej i Powiatowego Komitetu PPS, tow. Atanowski, w gorących i podniosłych słowach piętnując porówna zbrodni kieleckiej.

Pierwszy z mówców, dr Śnarski, przedstawiciel PPS, podkreślił w swym przemówieniu związek, jaki istniał pomiędzy dwoma procesami: poznaliśmy przeciwko Greisterowi i kieleckim, przeciwko rodzimym zbrodniarzom. Przepęty kieleckie, jak słusznie podniósł to dr Śnarski, są duchowymi wychowaniami i spadkobiercami zbrodniczych

ideologii Hitlera, Greisera i całej ich klikki. Po przemówieniu przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego, inż. Świeczerka, który w ostrych słowach napiętnował z punktu widzenia uczuć humanitarnych i chrześcijańskich doktryny zbrodni kieleckiej, jako ostatni mówca wystąpił przedstawiciel PPR, Pedański, górnik, który 20 zgrą lat spędził w kopalniach we Francji i niedawno wrócił dopiero do ojczyzny. Mówca ten podkreślił, iż tego rodzaju zbrodnie nie jest do pominięcia na Zachodzie, gdzie ogół obywateli, wychowany w ustroju demokratycznym i poczuciu równości wszystkich, nie może poprosu zrozumieć pogromów i żądał odparowania się zdrowej części społeczeństwa polskiego od zbrodniczych elementów będących na czołdzie zagranicznej klikki reakcyjnej Raczkiwiczera et consortes.

Po zakończeniu przemówień tow. Atanowski odczytał następującą rezolucję:

„My, obywatele miasta Wałbrzycha, zebrani na wielkim wiecu protestacyjnym w dniu 21 lipca, potępiamy z całą bezwzględnością akt zbrodni, dokonanej na bezbronnej ludności żydowskiej w Kielcach.”

My, obywatele miasta Wałbrzycha, zebrani na wielkim wiecu protestacyjnym 21 bm., wyrażamy bezwzględnie walke tym ciemnym siłom reakcji, które przez mordy i akty sabotażu chcą zahamować pracę nad odrodzeniem moralnym naszego narodu.”

Po jednogłośnie przyjęciu rezolucji przez zgromadzonych i poleceniu przekazania jej odpowiednim czynnikom w Warszawie, wiec zakończono.

Zarząd Miejski zawiadamia:

Zakłady Komunikacyjne m. Wrocławia podają do wiadomości, że z dniem 17. 7. rb. uruchomiona została linia tramwajowa Nr 8, której trasą przebiega od pl. Staszica (końcowy przystanek naprzeciw dworca kolei wąskotorowej) przez ul. Reymonta do Osobowic.

Pierwszy odjazd z pl. Staszica o godz. 5.28, ostatni od godz. 21.28, w kierunku Osobowic.

Z Osobowic pierwszy odjazd 5.48, ostatni o Osobowic do pl. Staszica 21.48.

2. Linia tramwajowa 10 łącząca dworce: Nad-Odrze, Świebodzki, Główny, której trasą przebiegać będzie ul. Trzebieńskiego przez pl. Staszica, ul. Pomorską, Dubois, Jagielly, Mikołajewskim Podwalem, ul. Sądowa, Ogrodową do dworca Głównego.

3. Trasa linii tramwajowej 4 będzie przebiegać od ul. Grabiszyskiej do Rynku (strona wschodnia) i z powrotem wzdłuż tych samych ulic co poprzednio.

Z powodu zamknięcia mostu Grunwaldzkiego dla ruchu pieszego zmienia się od dnia 29. 7. br. trasę autobusu C (Pin) w ten sposób, że trasa będzie przebiegać od Zalesia do pl. Grunwaldzkiego (wyłot ul. Curie Skłodowskiej) wzdłuż tych samych ulic co poprzednio.

Autobus C (Pi4) i autobus A na odcinku most Grunwaldzki, dw. Główny zostaje zniesiony.

Miłośnikom Niemek ku przestrodze

Gdzie się chowają te Niemki dla których tracą rozum nasi mężczyźni? Bo nie posiadają ich o strasę głowy dla tych Niemek, które my widzimy chodzące po ulicy. Dla tych grubogłowych, drutowosych, złośliwych i szkaradnie odzianych „gretchen”. To naprawdę byłby wstyd dla naszych panów do niedarowania.

A jednak...

Widocznie są gdzieś te trochę ładniejsze, trochę miłe, bo jeśli zdarzy się wypadek, że urząd obwodowy taką odkryje i przyśle kartkę na wysiedlenie, to wiermy adoiator podnosi krzyk. Najpierw biega gdzie się da aby „biedactwo” ratować, a jak już nic nie pomoże, to o jedenastej w nocy (jak to miało miejsce w ostatnich dniach) wpada na punkt zborny z sądnem, aby mu Niemkę „wypożyczyć” jeszcze na tą jedną noc!

O biedaku — jeśli już o takie „pożyczki” się starasz — to co z ciebie będzie za pożyczek?

W jakiej monetcie dług spłacisz, jeśli raniem „pożyczka” odjedzie za granicę, a ty zostaniesz obity na sino przez Polaków słyszących twoje rozpaczliwe żądanie!

W. B.

AKWIZYTORZY OGŁOSZENIOWI oraz samodzielni kierownicy oddziałów i agencur poszukiwani na teren Warszawy i wszystkich Województw

Podania wraz z życiorysami należy przysyłać pod adresem: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”, WYDZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY, WARSZAWA, ul. WIEJSKA 18

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, prezangi, astrologi i inn szerokości i spazita po 10 zł, reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł. Nisytis drukiem 100 proc. drożej. W omiarach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wieloletnich ogłoszeniach — rabaty. Ze terminowy druk ogłoszeń. Administracja nie odpowiada. Godziny urzędowania: Redaktor naczelny — we wtorek i piątek od godziny 10—12; Sekretarz redakcji codziennie a wyjątkiem soboty od 9—11. Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa 30. — Telefon 117. — Nr. konta PKO VIII/183.

Z sali teatralnej

WIECZÓR PIĘŚNI I TANCA W TEATRZE POPULARNYM

W dziedzinie miłych niespodzianek, które ma dla Wrocławian w zapasie energiczna i ruchliwa dyrekcja Teatru Popularnego znalazła się ostatnio wspaniała perla w postaci występów śpiewaczki Barbary Kostrzewskiej i pary tanecznej: Miła Kolińska i Eugeniusz Papliński.

Barbara Kostrzewska, którą znamy dobrze z występów przed mikrofonem Polskiego Radia jest już dzisiaj mimo młodego wieku znakomitą śpiewaczką o doskonałej technice, wspaniałym koloraturowym soprano i wysokiej kulturze śpiewaczej. Artyści Pucciniego, Lehara, Wiesni rozmaitych kompozytorów aż do Nowiadowskiego włącznie — a poza tym wdzięk i uroda sprawiły, że publiczność oklaskiwała śpiewaczkę przed, w czasie i po występie.

Współwystępowała Barbara Kostrzewska z parą, którą wiodła w tańcu Kolińska i Eugeniusz Papliński. Jako solowemu numerowi odtańczyli Papliński parodię Supper „Poeta i chłop” z niespotykaną u mężczyzn gracją i giętkością. Razem odtańczyli szereg tańców m. inn. walc Lebarski i polskie tańce ludowe, w których wykazywał talent kompozytor tanecznej Paplińskiego.

Zdzisław Bytnar był nie tylko znakomitym jako akompaniator, lecz okazał się jeszcze lepszym wykonawcą utworów Liszta, Brahmsa, Szopena i innych kompozytorów. Wieczór należał do najlepszych imprez artystycznych Wrocławia.

ZAGADKOWE SAMOBOJSTWO

(wb) Ostatnia kronika sądowa podaje nam wiadomość o wywołaniu w Odrze ciała nieznanego osobnika w stanie poważnego rozkładu. Topielec miał szyć owianą powrozem, w kieszeniach ubrania kamienie.

Dzięki kartece zamkniętej w butelce, która doznał miał przy sobie dala się ustalić, że był to Niemiec Artur Jungnitsch, urodzony w 1885 roku który odebrał sobie życie skacząc z mostu do Odry z kamieniami w kieszeniach i u szczył.

KOMUNIKAT

Związek Zawodowy Dziennikarzy RP Oddział Dolnośląski wzywa wszystkich dziennikarzy pracujących na terenie Dolnego Śląska do zgłoszenia się w sekretariacie Związku przy ul. Kościuszki 35 p. w nieprzekraczalnym terminie do 31 sierpnia br. celem dokonania nowej rejestracji na kwestionariuszach, nadesłanych przez Zarząd Główny. Niedopełnienie ponowej rejestracji pociągnie za sobą skreślenie z listy dziennikarzy RP. Równocześnie wzywa się wszystkich członków Związku do niezwłocznego wyrównania zaległych i bieżących składek pod rygorem skreślenia z listy członków.

Repertuar Kin

„WARSZAWA” od 29.VII do 5.VIII wspaniały film amerykański z Betty Davis pt. „Fort tancerki”.

„POLONIA” — wyświetla potężny film radziecki pt. „Cyryk”.

„ŚLĄSK” — Sensacyjny film produkcji angielskiej pt. „Nieuchwytny Smith”.

„PIONIER”, wyświetla komedję muzyczną „Gorą dziewczęta”, film prod. radzieckiej.

Uwaga: początek seansów w dni pośzednie 15, 17, 19 w niedziele i święta 13, 15, 17, 19.

MODA W WARUNKACH DOBY OBECNEJ

Pokaz, urządzony staraniem Ligi Kobiet na cele społeczno-filantropijne odbędzie się w środę dnia 31 lipca br. o godzinie 19, w Teatrze Popularnym OKZZ, Ogrodowa 43. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Piekarnia Musiol Jan, Wrocław, ulica Pokutnicza 41. (473)
- Pracownia obuwia Borkowski Alfred, Wrocław, ul. Marszałka Stalina 94, m. 2. (474)
- Pracownia krawiecka Pościelki Józef, Wrocław, ul. Sępa Szaryńskiego 32, III p. m. 13. (475)
- Warszawskie studio mody, meskiej i damskiej, C. Wisniewski, Wrocław, ul. Marszałka Stalina nr. 9, m. 2. (485)
- Unieważnianie skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 51010 wydaną przez Urząd Repatriacyjny w Łwów na nazwisko Czernichowska Czesława. Zwrot, Wrocław, ul. Worela 31, II p. m. 41. (477)
- Prowadzą warsztat kowalski Kistel Tadeusz, Paruchonice, powiat Legnica, ul. Fabrylarska 8. (478)
- Prowadzą zakład wyrobów kapeluszniczych Kirszbaum Hersz, Legnica, ul. Grodzka 24. (479)
- Prowadzą warsztat szewski Baca Marjan, Legnica, ul. Zlotogórska 29. (482)

Zakład fryzjerski Niemkiewiczka Marjana, Wrocław, ul. Marszałka Stalina 24. (480)

Piekarnia Ledworowski Mieczysław, Wrocław, ul. Marszałka Stalina 159. (483)

Piekarnia Pastor Arnold, Wrocław, ul. Szczylnicka 41. (484)

Pracownia krawiecka Zipfel Jerzy, Wrocław, ul. Marszałka Stalina 94, m. 2. (476)

Zakład zegarmistrzowski Mindicz Mojżesz, Wrocław, ul. Romulda Traugotta 127. (486)

GAZOWNIA MIEJSKA

w Bolkowie, pow. Jawor, sprzedaje surową smołę w ilości 35.000 kg, po cenie 120 zł za 1 kg loco Gazonia. (481)

Zarząd Miejski m. Bolkowa.